

Nowe życie teatralnego lamusa

Kraków. 13 czerwca otworzy swe podwoje budynek przy ul. Radziwiłłowskiej 3, ostatni zrewitalizowany obiekt Teatru im. J. Słowackiego

Wacław Krupiński

wacław.krupinski@dziennik.krakow.pl

Nazwa Lamus Teatralny w pełni oddaje przeznaczenie i charakter obiektu. Ujawni go otwierana 13 czerwca na parterze liczącego 120 lat budynku przy ul. Radziwiłłowskiej 3 stała, multimedialna, interaktywna ekspozycja. Przywoła przeszłość tego teatru, odsłoni jego kulisy i tajemnice.

– *Lamus Teatralny – jak sama nazwa wskazuje – będzie poświęcony historii i tradycji, ale prezentowanej poprzez najnowocześniejsze narzędzia, które przyciągną młode pokolenia – mówił wczoraj dyrektor Krzysztof Orzechowski. – To już ostatni obiekt w infrastrukturze teatru, który zostawię mojemu następcy w uporządkowanym stanie prawnym, w pełni zmodernizowany i mogący służyć tak teatrowi, jak i publiczności.*

**Kostiumy
Modrzejewskiej**

W piwnicy teatr ulokuje gromadzone przez ponad 100 lat



FOT. APLAUSMEDIA

Te przestrzenie niedługo wypełnią się eksponatami ze zbiorów teatru oraz multimediami

stroje (część z nich trafiła w latach 70. minionego wieku do Muzeum Historycznego Miasta Krakowa) oraz teatralne akcesoria, których przechowywaniu ten budynek służył w przeszłości. Został wybudowany jako magazyn dekoracji dla ówczesnego Teatru Miejskiego, który później otrzymał imię Juliusza Słowackiego.

A ma ów teatr w swych zasobach kostiumy, które służyły m.in. Helenie Modrzejewskiej. Ma również unikatowe egzemplarze białej broni. I właśnie stroje oraz broń będą istotną częścią zaplanowanej ekspozycji. Merytorycznie wystawę przygotowuje dr hab. Diana Poskuta-Włodek, kierująca Archiwum Artystycznym i Bib-

lioteką teatru, stronę multimedialną z kolei przygotuje AplausMedia.

– *To nie będzie wystawa obrazująca historię Teatru im. Słowackiego w ogóle. Tym razem, w przeciwieństwie do ekspozycji z okazji jego 120-lecia, zaprezentowanej w Małopolskim Ogródku Sztuki, odsłoniemy zarówno magię teatru, jak*

i jego rzemiosło – mówi Diana Poskuta-Włodek. – Pokażemy świat zarówno sprzed kurtyny, jak i ten zza kulis.

Wiele rzeczy będzie można dotknąć, uruchomić, odwrócić. Będzie na przykład broń sceniczna, eksponowana w gablotach, po czym tę samą będzie można uaktywnić wirtualnie. Podobnie kostiumy, np. Zofii Jaroszewskiej jako Elżbiety, królowej Anglii. Będą także kostiumy z kolejnych inscenizacji „Wesela” Wyspiańskiego.

Na potrzeby tej wystawy powstaje również film, poświęcony m.in. właśnie kostiumom. Pokaże m.in. księgę pierwszego szatnego (czyli osoby odpowiedzialnej za garderobę) teatru, z 1893 roku, Ludwika Rozwadowicza, w której zapisywał on zestawy kostiumów od przedstawienia inauguracyjnego poczynając.

Przewidziano też wirtualną garderobę aktorską, w której będzie się można, rzecz jasna wirtualnie, charakteryzować.

Dostępne będą także, na specjalnych wirtualnych stołach, liczne zdjęcia z przeszłości.

Ekspozycja z czasem będzie poszerzana i modyfikowana.

**Wreszcie sala prób
niczym scena**

Bardzo ważne będzie I piętro; znajdzie się tam sala prób z prawdziwego zdarzenia, odpowiadająca wielkością dużej scenie TJS. Takiego miejsca bardzo teatrowi brakowało. Pozwoli zapraszać teatromanów na próby otwarte, jak i na prezentacje niedużych form scenicznych. Będą one możliwe również na parterze.

Przy Radziwiłłowskiej powróci, ciesząca się dużym powodzeniem, wypożyczalnia strojów i akcesoriów.

Lamus Teatralny to inwestycja powstała dzięki unijnym funduszom norweskim – ponad 6,7 mln zł, środkom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i budżetu Województwa Małopolskiego. Koszt projektu to niemal 9,5 mln zł. Wykonawcą jest AGA-Bauservice, firma pracująca na wielu rynkach Europy, m.in. przy budowie elektrowni.

©P